Rok XXXIV. Luty 1914. Nr. 2.

# PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY „SOKÓŁ"

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH GIMNASTYCZNYCH TOW. SOKOLICH W AUSTRYI.

WYCHODZI PIERWSZEGO KAŻDEGO MIESIĄCA.

Prenumerować można: w Administracyi, ulica Sokoła l. 7 i we wszystkich księgarniach.

Redakcya i Administracya we Lwowie przy ul. Sokoła l. 7.

Cena prenumeracyjna:

Miejscowa rocznie
bez przesyłki 2 kor. 40 h.
z przesyłką 2 „ 60 „
Zamiejscowa
z przesyłką 3 „ — „
Miejscowa półroczn.
bez przesyłki 1 kor. 30 h.
z przesyłką 1 „ 40 „
Zamiejscowa
z przesyłką 1 „ 60 „

Numer pojedynczy bez przesyłki 30 halerzy.

Przedpłata roczna z przesyłką pocztową pod opaską:

Do Królestwa Polskiego, Litwy, Rosyi 1 rs. 50 kop.

Do W. Ks. Poznańskiego, Prus i Niemiec 3 marki.

Do krajów związku poczt. Europy i Stanów Zjedn. Ameryki 5 franków.

Do krajów innych podług taryfy pocztowej z doliczeniem opakowania itd.

Pilne korespondencye upraszamy nadsełać najpóźniej do 15. w miesiącu.

***Obowiązkiem każdego prawego Sokoła polskiego jest:***

***Dbać o zdrowie fizyczne i duchowe swoje i swoich;***
***Przestrzegać czystości i wyłącznego używania mowy polskiej;***
***Popierać przedewszystkiem przemysł polski;***
***Pracować usilnie nad uświadomieniem i pozyskaniem ludu do pracy narodowej.***

**Treść:** Część obowiązująca: Zalegle wkładki. — Wykaz zaległych wkładek do Związku. — Prawo skautowe. — Część zwykła: Bracia braciom. — Zastęp skautowy i drużyna. — Ze spraw skautowych. — Sprawy Związku sokolego. Kształcenie cielesne w Szwecyi. — Kronika sokola. — Ogłoszenia.

## CZĘŚĆ OBOWIĄZUJĄCA.

### Zalegle wkładki.

Według umieszczonego niżej wykazu zalega 89 gniazd z wkładkami w sumie 10.841 K. 50 h.

Ponieważ w skład polskiego Związku sokolego wchodzi 261 towarzystw, przeto prawie trzecia część polskiego Sokolstwa w Austryi nie poczuwa się do obowiązku przez przystąpienie do Związku dobrowolnie przyjętego i nie troszczy się o losy stworzonej przez siebie najwyższej magistratury sokolej.

Jak to w sprawozdaniu za rok 1912/13 nadmieniono, a na zjeździe delegatów z dnia 7. i 8. grudnia 1913 r. wyczerpująco przedstawiono — ułożyły się obecnie stosunki w ten sposób, iż jedynem źródłem dochodu, na który Związek liczyć może, są wpisowe i wkładki, które gniazda mają płacić według postanowień §. 7, lit. a. statutu Związku.

Gdy to źródło wskutek niepojętej wręcz we wzorowej organizacyi, jaką winno być Sokolstwo polskie, opieszałości czy obojętności wysychać zaczyna, wtedy osłabione zostają fundamenty i korzenie, na których budowaną ma być i rosnąć z każdym dniem wzmagająca się działalność Związku, jako serca i mózgu całej organizacyi.

Kiedy zaś głowa i serce cierpią, zaczyna się rozstrój organizmu. Dlatego zwracając publicznie uwagę wszystkich gniazd na ów anormalny stosunek — wzywamy Wydziały i druhów prezesów, ażeby pod rygorem następstw przewidzianych w §. 12 lit. b. statutu Związku dołożono starań, by zaległości owe w czasie najkrótszym zostały wyrównane, oraz aby wkładki bieżące wpływały do kasy Związku bezwarunkowo w terminie statutowym t. j. najpóźniej do 1. kwietnia każdego roku z góry za każdy rok kalendarzowy.

*Przewodnictwo Związku.*

## Wykaz zaległych wkładek do Związku

po dzień 26. stycznia 1914 r.

OKRĘG I.

| | | Kor. |
|---|---|---|
| 1. | Bielsko | 113·— |
| 2. | Bogumin | 37·— |
| 3. | Dąbrowa Śl. A. | 56·— |
| 4. | Dobczyce | 26·— |
| 5. | Dziedzice | 272·— |
| 6. | Frysztat | 40·— |
| 7. | Kalwarya Zeb. | 48 — |
| 8. | Niemiecka Lut. | 6·40 |
| 9. | Nowy Targ | 90·— |
| 10. | Trzebinia | 160·— |
| 11. | Wadowice | 18·50 |
| 12. | Żywiec | 618·— |
| 13. | Myślenice | 94·— |
| 14. | Polska Ostrawa | 50 — |
| 15. | Trzyniec | 56·— |
| 16. | Krzeszowice | 143·— |
| 17. | Skrzeczoń | 4·50 |
| 18. | Polska Lutynia | 23·— |
| 19. | Szczakowa | 100·— |
| 20. | Pietwałd | 25·— |
| 21. | Brzeszcze | 34·— |
| 22. | Gruszów | 11·75 |
| 23. | Uście solne | 20·— |
| 24. | Chocznia | 2·30 |
| | razem | 2.048·45 |

OKRĘG II.

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Brzesko | 58·— |
| 2. | Muszyna | 72·— |
| 3. | Pilzno | 10·— |
| 4. | Tuchów | 80·— |
| 5. | Wojnicz | 97·— |
| 6. | Ciężkowice | 50·— |
| | razem | 367·— |

OKRĘG III.

| | | Kor. |
|---|---|---|
| 1. | Nisko | 143·— |
| 2. | Przeworsk | 200·— |
| 3. | Rzeszów | 509·— |
| 4. | Tyczyn | 81·— |
| 5. | Baranów | 102·— |
| 6. | Sokołów | 100·— |
| 7. | Trzciana | 16·— |
| 8. | Odrzykoń | 6·— |
| 9. | Rudnik n. Sanem | 93·— |
| 10. | Kamień | 2·40 |
| | razem | 1.252·40 |

OKRĘG IV.

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Brzozów | 424·— |
| 2. | Chyrów | 40·— |
| 3. | Jarosław | 7·— |
| 4. | Lubaczów | 22·— |
| 5. | Pisarowce | 8·— |
| 6. | Przemyśl | 226·— |
| 7. | Radymno | 50·— |
| 8. | Sanok | 197·— |
| 9. | Turka n. Stryjem | 497·— |
| 10. | Ustrzyki dolne | 7·— |
| 11. | Zagórz | 438·— |
| 12. | Pruchnik | 92·— |
| | razem | 2.008·— |

OKRĘG V.

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Bełz | 73·— |
| 2. | Bóbrka | 130·— |
| 3. | Drohobycz | 64·— |
| 4. | Janów p. Lwowem | 104·— |
| 5. | Kamionka str. | 103·— |
| 6. | Kleparów | 3·— |

| | | Kor. |
|---|---|---|
| 7. | Lwów II. . . | 384·55 |
| 8. | Radziechów . | 49·— |
| 9. | Uhnów . . . | 52·— |
| | razem | 962·55 |

OKRĘG VI.

| | | |
|---|---|---|
| 1. | Mielnica . . | 32·— |
| 2. | Podhajce . . | 90·— |
| 3. | Podwołoczyska. | 251·— |
| 4. | Strusów . . | 64·— |
| 5. | Trembowla . . | 310·— |
| 6. | Załoźce . . . | 9·— |
| 7. | Zbaraż . . . | 364·— |
| 8. | Zborów . . . | 113·— |
| | razem | 1.233·— |

OKRĘG VII.

| | | Kor. |
|---|---|---|
| 1. | Bohorodczany. | 76·— |
| 2. | Bołszowce. . | 122·— |
| 3. | Buczacz . . | 103·— |
| 4. | Czerniowce . | 242·— |
| 5. | Gwoździec . | 240·— |
| 6. | Hołosków . . | 10·— |
| 7. | Kaczyka . . | 52·40 |
| 8. | Kołomyja . . | 200·— |
| 9. | Meducha . . | 26·— |
| 10. | Monasterzyska | 180·— |
| 11. | Rożniatów . | 104·— |
| 12. | Śniatyn . . | 318·— |
| 13. | Wyżnica . . | 40·— |
| 14. | Tyśmienica . | 7·— |
| 15. | Sołotwina . . | 125·— |
| 16 | Jezupol . . | 35·— |
| 17. | Bednarówka . | 9·20 |
| 18. | Knihinin-Górka | 490·— |
| 19. | „ Kolonia | 253·— |
| 20. | Stanisławów-Belweder | 337·50 |
| | razem | 2 970·10 |

Ogółem zalega 89 gniazd z kwotą **10.841 K. 50 h.**

---

## Przyrzeczenie skautowe.

*„Mam szczerą wolę całem życiem pełnić służbę Bogu i Ojczyźnie; nieść chętną pomoc bliźnim; być posłusznym prawu skautowemu“.*

## Prawo skautowe.

*1. Na słowie skauta polegaj, jak na Zawiszy.*

Skaut ceni swą godność; jest prawdomówny; kłamca nie wart być skautem.

Skaut nie rozróżnia słowa zwyczajnego, któreby nie zobowiązywało od słowa honoru, którego dopiero się nie łamie. Skaut słowa swoje waży; na wiatr ich nie rzuca.

Obłudą i fałszem się brzydzi.

*2. Skaut służy Ojczyźnie i dla Niej spełnia sumiennie swoje obowiązki.*

Gdziekolwiek skaut się znajduje, stara się zrozumieć, czego od niego Ojczyzna wymaga; to wykonuje. Skaut nie zapomina, że Ojczyzna przedewszystkiem, a własna osoba później.

Przy rodzicach i przełożonych stoi w dobrej i złej doli; nawet mówić źle o nich nie pozwala przy sobie.

*3. Skaut jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim.*

Ten obowiązek ma spełniać przed innemi, z największym nakładem sił i poświęceniem, bez względu na swoją wygodę lub korzyść, nawet na bezpieczeństwo.

W niepewności, co w danej chwili wykonać, zapyta skaut samego siebie, co lepsze dla innych? i to, jako swój obowiązek wykona.

Skaut szuka skrzętnie sposobności, by codziennie wyświadczyć komuś choćby drobną przysługę.

*4. Skaut w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego skauta.*

Gdy skaut spotka drugiego, choćby nieznajomego skauta, postępuje z nim, jakby z najlepszym znajomym i służy mu radą i pomocą.

Skaut nigdy z góry na innych nie patrzy, dlatego że są biedniejsi albo do innej warstwy społecznej należą.

Skaut nigdy nie da się opanować zawiści względem bogatszych lub szczęśliwszych.

*5. Skaut postępuje po rycersku.*

Jest grzecznym dla wszystkich, a szczególnie uprzejmym dla kobiet; otacza opieką dzieci; zawsze chętnie wspiera starców, słabych i ułomnych, a dzielnie i śmiało broni pokrzywdzonych. Nie przyjmuje za swe usługi żadnej nagrody.

*6. Skaut miłuje przyrodę i stara się ją poznać.*

Skaut chroni zwierzęta przed dręczeniem i sam im nigdy krzywdy nie czyni; nie zabija więc bez potrzeby nawet owadów, nie niszczy drzew i innych roślin, wogóle — niczego w przyrodzie.

*7. Skaut jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.*

Posłuch skautowy przyczynia się do wyrobienia karności w życiu społecznym.

Każdy rozkaz skautowy musi być wykonany natychmiast i ochotnie, choćby był niemiły.

*8. Skaut jest zawsze pogodny.*

Skaut nie zniechęca się, nie zraża, nie zna, co to dąsy. Szczególniej w chwilach niepowodzenia obce są skautowi wybuchy prostactwa; nie klnie wtedy i nie przezywa; zmusza się raczej do uśmiechu i wesołości.

*9. Skaut jest oszczędny i ofiarny.*

Oszczędny nie przez sknerstwo, lecz przez przezorność, by nie być ciężarem dla innych i pomagać potrzebującym; ofiarny — „na odzianie i nakarmienie Matki-Ojczyzny“ *).

Gry hazardowe i wogóle trwonienie czasu i majątku, uważa za grzech narodowy.

*10. Skaut jest czysty w myśli, mowie i uczynkach; nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych.*

Skaut brzydzi się wszelkim brudem, unika złego towarzystwa, nie pozwala w swojej obecności nie tylko czynić, ale nawet mówić i dowcipkować nieprzyzwoicie.

Skaut stroni od trucizn, szkodzących ciału i duszy. Chce zachować zdrowie i siły dla siebie i dla dobra ogółu; pragnie dawać dobry przykład drugim i przez to przyczynić się do zmniejszenia spustoszeń, jakie złe nałogi sprawiają pośród szerokich warstw narodu.

*) Adam Mickiewicz. Księgi Pielgrzymstwa Polskiego Rozdz. XII.

---

# CZĘŚĆ ZWYKŁA.

---

## Bracia braciom.

Związek Sokołów polskich w Ameryce zaznaczył swoją łączność z krajem ojczystym w sposób tak serdeczny, jak tylko szczere uczucie łączności zaznaczyć ją mogło, a zarazem tak praktyczny, na jaki zdobywą się tylko realne zrozumienie tej łączności, dalekie od błyskotliwej deklamacyi i dorywczego entuzyazmu.

Wydział Związku w Ameryce odczuwając potrzebę realnej pomocy dla naszego ludu wieśniaczego, tak strasznie dotkniętego klęskami żywiołowemi w roku ubiegłym, postanowił uchwałą z 7. listopada 1913 wezwać sokolstwo amerykańskie, ażeby nałożyło na siebie stały podatek na przeciąg najbliższych sześciu miesięcy dla zebrania zasiłków, polecić, aby dobrowolne ofiary zebrane na wszelkich przez sokolstwo urządzanych obchodach były przeznaczane na tenże cel, a wreszcie zarządzić w pierwszej połowie grudnia publiczne zbieranie ofiar, czyli przeprowadzić tak zwany tydzień głodowy.

I już w d. 17. grudnia 1913 mógł Wydział Związku Sokołów polskich w Ameryce wystosować do naszego

Związku pismo donoszące o tem zarządzeniu swojem i do pisma tego dołączyć czek na 15.000 koron, zapowiadając zebranie łącznej sumy około 50 tysięcy.

W piśmie tem pozostawiono decyzyę Przewodnictwu Związku naszego w wyborze sposobów doręczania zasiłków naszemu ludowi wieśniaczemu z przestrzeganiem intencyi, ażeby sokolstwo nasze powołane do współpracy w rozdziale ofiar było łącznikiem między bracią składkującą a korzystającą ze składek, łącznikiem, mającym wzmódz i utwierdzić u ludu zaufanie i wiarę w czystość poczynań sokolstwa w imię służby Ojczyźnie i wspólność dróg i celów ostatecznych całej naszej organizacyi sokolej.

Za tą pierwszą posełką poszła druga, trzecia i czwarta, każda po 10.000 koron i zapowiedź, że łączna suma przewyższy znacznie zapowiedzianą w pierwszym liście.

Poczyniłem zaraz po otrzymaniu pierwszej posyłki starania u takich instytucyi, jak Kółka rolnicze, jak Towarzystwo gospodarcze we Lwowie, jak Towarzystwo rolnicze w Krakowie dla uzyskania dat i wskazówek umożliwiających ścisłe przestrzeganie postulatu, ażeby pomoc dostała się najbardziej biednym, najbardziej tej pomocy potrzebującym.

Ogólne zdanie jest, że pomoc będzie najskuteczniejszą i najlepiej odczutą w zbliżającym się właśnie przednowku, że z reguły powinna być dawaną w naturze, w środkach żywności i w najniezbędniejszych potrzebach życia i obejmować jak najszersze tereny powodzi i głodu.

Związkowi Sokołów polskich w Ameryce dałem zapewnienie, że dołożę wszelkich starań, aby intencyom jego — w naszych warunkach miejscowych — stało się w zupełności zadość.

Niniejszem zaś ponawiając to zapewnienie, pragnę wyrazić braciom naszym w Ameryce serdeczną wdzięczność imieniem sokolstwa tutejszego za poruczenie mu tak pięknego i doniosłego zadania, tudzież imieniem siermiężnych braci naszych za ofiarę chleba i serca i myśli polskiej.

Z tym samym wyrazem zwracam się także do drugiej polskiej organizacyi, do „Unii polskiej w Ameryce“ z siedzibą w Buffalo, która na ten sam cel przysłała 1000 koron. — Czołem! *X. Fiszer.*

# Zastęp skautowy i drużyna.

Jednem z najważniejszych zagadnień pracy skautowej jest zagadnienie wzajemnego stosunku do siebie: całej drużyny i pojedynczego zastępu.

*Miejsce drużyny.*

Administracya prowadzoną jest wspólnie dla całej drużyny. Tak być powinno. Tego rodzaju sprawy, jak np. sprawy finansów drużyny, muszą być bezpośrednio pod kierunkiem i odpowiedzialnością starszego, dlatego to w tym kierunku uwzględnianie drużyny jako jednostki organizacyjnej jest koniecznem i tu zastęp musi ustąpić miejsca. Cały jednak ten dział administracyjny i kancelaryjny jak np. prowadzenie wykazu poszczególnych skautów w drużynie — rzecz bardzo ważna dla drużynowego — nie wpływa bezpośrednio na członków drużyny.

Dopiero ćwiczenia, różne prace skautowe, pogadanki, te bezpośrednio dotykają skautów i tu musi pierwszeństwo otrzymać zastęp przed drużyną.

Istnieje szereg prac skautowych i szereg takich momentów życia skautowego, kiedy jest znacznie korzystniej zebrać całą drużynę. Możnaby tu wyliczyć np. takie rzeczy, jak ćwiczenia gimnastyczne, jakieś ogólne dla wszystkich odczyty, czy pogadanki, uroczystościowe wystąpienia drużyny. Ale to wszystko jeszcze nie przeszkadza temu, aby tego stosunkowo wielkiego zgrupowania młodzieży — jakiem jest drużyna — używać możliwie najrzadziej i użycie jego ograniczyć do przypadków najkonieczniejszych, a dbać przedewszystkiem o rozwój życia poszczególnych zastępów.

Nieliczne zgrupowanie młodzieży, jakiem jest zastęp skautowy — wynoszący normalnie ośmiu członków — jest terenem dla rozwijającej się jednostki najodpowiedniejszym.

*Momenty uczuciowe.*

Młodociana dusza silnie odczuwa potrzebę bliższego, serdeczniejszego porozumienia się z tymi, z którymi przedsiębierze wspólne zadanie do rozwiązania. W tak nielicznej gromadce jaką jest zastęp można to łatwiej znacznie osiągnąć niż w pełnej drużynie.

*Łącznik między rodziną a społeczeństwem.*

Takie nieliczne zgrupowanie zwolna wprowadza do współpracy, do działania społecznego, nie uchylając możliwości rozwoju indywidualnego; a przyswajając równocześnie do baczenia na szersze zgrupowanie: na całą drużynę, nie zasklepia życia młodzieży w ciasnem kółku.

Wielka dziedzina życia skautowego nastręcza wiele sposobności przysposabiania się do życia obywatelskiego, publicznego. Zżyte, uczuciowo bliskie sobie grono młodzieży jest najwłaściwszą formą przejściową od życia rodzinnego do życia publicznego obywatelskiego.

*Rozwój umysłowy.*

Umysł młody, szczególnie uzdolniony do przyjmowania wrażeń z zewnętrznego świata, uzyskuje w pełnej drużynie zbyt wielkie pole doświadczeń, niepotrzebnie rozprasza uwagę na zbyt wiele przedmiotów. W ciaśniejszym zaś gronie zastępowym zyskuje raczej możność pewnego skupienia. Takie poznawanie ludzi w gronie nielicznym, łatwym do objęcia dla wyrabiającego się umysłu, skłania młodzież do gruntowności, ścisłości, dokładności.

Nieliczne zgrupowania młodzieży — więc naturalnie zastępy, nieraz może inne doraźne grupy po kilku, o wiele sprawniej służą młodzieży dla jej prac umysłowych, do przyswojenia sobie pewnych wiadomości, lub przeprowadzenia pewnych studyów.

A jeżeli w tych pracach otrzymuje młodzież kierowników, to znowuż od nich łatwiej może wtedy korzystać, gdy nielicznemi są zgrupowania uczących się.

Dla tych przyczyn — między innemi — wzorowe szkoły dążą do możliwego ograniczenia ilości uczniów na poszczególnych lekcyach, a przepełnienie klas jest połączone ze szkodą dla pracy umysłowej uczniów.

*Kształcenie karności.*

Drużynowym musi być ktoś starszy, dojrzalszy. (Jako rzecz zgoła nienormalną i tylko przejściową uważać należy pełnienie obowiązków drużynowego przez kogoś z młodzieży poniżej lat 21). Osoba drużynowego usuwa więc temsamem u młodzieży kwestyę posłuszeństwa i karności, wyjąwszy chyba specyalną niesforność, złośliwość i wybujałość indywidualną jednostek. Inaczej ma się rzecz w stosunku do zastępowego, którym jest rówieśnik lub nieco starszy kolega. W tym przypadku zawsze jeszcze może być mowa o rywalizacyi, płynącej z niezdrowej ambicyi, tam gdzie chodzi o współdziałanie lub nawet podporządkowanie się. Dlatego też uzyskanie i utrzymanie ładu i porządku w zastępie wymaga od poszczególnych jego członków wiele więcej wysiłków moralnych, niż wtedy gdy chodzi o drużynę. To jest droga do zyskania właściwej karności, która jest cechą moralną człowieka, polegającą na jego dobrej woli: zgodnego społecznego działania z innymi dla „pełnienia służby Bogu i Ojczyźnie“.

*Kształcenie charakterów.*

Prace skautowe prowadzić mają do podniesienia wszelkich dodatnich a usunięcia ujemnych cech indywi-

dualnych. Uzyskać to można przez dostarczenie sposobności do indywidualnego kształcenia się. W większej masie jaką jest drużyna licząca kilkadziesiąt jednostek jest to ogromnie utrudnione.

Wiemy przecież, że nawet dla starszych, jeśli chodzi o wydobycie samodzielności jednostek, w masowem traktowaniu jest to rzeczą nader trudną. Dlatego też kształcenie żołnierzy w armiach, jakkolwiek wiele kładzie się nacisku na usamodzielnienie żołnierza w polu, tak często zawodzi.

Wiemy jak niezmiernie trudno utrzymują i wykształcają się silne indywidualności w szerszem życiu obywatelskiem i jak łatwo łamią się słabsze charaktery w praktycznem życiu społecznem, tj. tam właśnie, gdzie ma się do czynienia z życiem masowem.

To też tylko zgrupowanie w zastępie najwłaściwiej rozwiązuje zagadnienie dostarczenia sposobności do indywidualnego kształcenia się z równoczesnem uwzględnieniem życia społecznego.

*Ćwiczenia skautowe a wojskowe i ich cel.*

Dla lepszego uwydatnienia tego, że zastęp musi otrzymać pierwszeństwo, być uznanym jako zasadnicza jednostka ćwiczebna w ćwiczeniach skautowych warto przeprowadzić pewne zestawienie skautingu z wojskiem. Zestawienie takie tem bardziej się przyda, bo na oko zachodzi największe podobieństwo i zbliżenie między wojskiem a skautingiem, właśnie w dziedzinie ćwiczeń i życia polowego, obozowego.

Ćwiczenia skautowe prowadzą do szeregu umiejętności, a celem ich uzyskanie sprawnych fizycznie i umysłowo jednostek o silnych charakterach, ludzi życiowo zaradnych, w spokojnych warunkach pracy i w chwilach walki. W założeniu tych ćwiczeń wysuwa się na plan pierwszy jednostka, nie jakieś zgrupowanie.

W ćwiczeniach skautowych i w ogóle w życiu skautów wprowadza się niektóre formy i myśli podstawowe wzięte ze wzorów życia wojskowego. I to jest całkiem słuszne. Pięknie i szlachetnie po polsku pojęta służba żołnierska, nie jest jakąś „soldateską“. Najpiękniejszymi typami polskiemi są typy żołnierskie; zgrupowaniami posiadającemi najwznioślejszy charakter są w historyi naszej zgrupowania żołnierskie.

Ale koniecznie i bardzo stanowczo należy odróżnić żołnierskość skautową od wojskowości w armiach. Te wzory mogą nas często mylić, i u jednych spotyka się nieraz chęć zaprzeczenia wszelkich pierwiastków żołnierskich w skautingu, u innych możliwie dosłowne wzorowanie się na systemie armii.

W ćwiczeniazh skautowych chodzi o przysposobienie jednostek dla późniejszego życia w wieku dojrzalszym, do życia pełnego, do służenia sprawie na każdym kroku, zawsze, wszędzie. To też zakres ćwiczeń skautowych, mający pobudzić i rozwinąć pełnego człowieka jest właściwie nieograniczony, chyba warunkami, leżącymi w samej młodzieży, w jej rozwinięciu, dojrzałości, wytrenowaniu. A ponieważ chodzi o poszczególne jednostki, sposób przeprowadzania ćwiczeń musi być dostosowany do tego celu, więc usilne uchylanie wielkich zespołów.

Odmiennie ma się rzecz z ćwiczeniami wojskowemi w armiach. Tam chodzi o bezpośrednie przygotowanie do jednego specyalnego celu, o bezpośredni rezultat użyteczności ludzi w wojnie. Dlatego ćwiczenia mają tam zakres ograniczony, wyspecyalizowany. Ponieważ zaś chodzi armiom o poruszanie wielkiemi masami ludzi, system ćwiczeń z natury rzeczy przybiera charakter ćwiczeń masowych.

*Doświadczenia. Odwiedziny drużyn.*

Jak ogromnie odbija się to na skautach, w jaki sposób uwzględnia się życie zastępów, łatwo przekonać się można, porównując drużyny, w których prowadzoną jest przedewszystkiem praca w całej drużynie: masowo, z pracą drużyny, gdzie właściwy nacisk kładzie się na zastępy.

O wiele więcej samodzielności, inicyatywy i zainteresowania całością prac skautowych i jej szczegółami, wykazują skauci tam, gdzie rozwiniętem jest życie zastępów.

Z własnego doświadczenia wiem, że bez pomyłki można orzec jakim jest sposób pracy w drużynie, czy masowy czy w zastępach po zobaczeniu ćwiczeń, przeprowadzeniu pogawędki z młodzieżą.

Nie dawno udało mi się odróżnić w czasie pogawędki w jednej drużynie, gdzie stosowano system masowy, świeżego przybysza do tej drużyny, i oznaczyć prawdziwie — jak się następnie przekonałem — że drużyna z której pochodził prowadzi pracę zastępami.

Droga obserwacyi, porównań i zyskiwania w ten sposób doświadczeń, jest dla prowadzących bardzo ważnym momentem ich kształcenia się. Wychowywanie młodzieży nie jest teoryą, dlatego zyskiwanie wiadomości z praktyki, droga eksperymentalna, ma dla drużynowych wielką wartość.

Drużynowi powinniby odwiedzać inne drużyny i mieć możność bliższego wglądnięcia w ich życie.

*J. Grodyński.*

# Ze spraw skautowych.

W dniach 4. i 5. stycznia odbyła się we Lwowie zwołana przez Przewodnictwo Związku konferencya kierowników skautowych dla omówienia obecnego stanu skautingu i przygotowania potrzebnych wniosków co do zmian organizacyjnych i uzupełnień pracy skautowej. Między innemi uznano za rzecz konieczną uzyskanie organu dla instruktorów skautowych i powzięto następującą rezolucyę, zatwierdzoną przez Przewodnictwo jako jego postanowienie:

Organ „Związku Polsk. Gimn. Tow. sokolich „Sokół“ uznaje się jako — między innemi — pismo dla kierowników skautowych. W tym celu należy przeprowadzić odpowiednie zmiany w dotychczasowej jego formie i treści“.

Zmian, zadowalających w pełni nie sposób przeprowadzić z dnia na dzień. W każdym jednak razie od tego już numeru wprowadzamy dwa działy z zakresu skautowego: dział urzędowy, w którym niniejszy numer zawiera nowy tekst prawa skautowego i drugi dział informacyjny i dyskusyjny.

Rozwój tego drugiego działu zależy od współpracy druhów, zajmujących się skautingiem. Rozrost harcerstwa naszego wymaga omówienia wielu kwestyi, dlatego też zapraszamy druhów do przesyłania nam swych opracowań, które zawsze najchętniej umieścimy.

Będzie naszem staraniem zyskać szereg prac, omawiających planowo różne zagadnienia w prowadzeniu skautingu. Pragniemy uwzględnić i ogólniejsze zagadnienia i szczegółowe wskazówki co do prowadzenia ćwiczeń i wogóle prac skautowych. I tu też za inicyatywę ze strony druhów będziemy zawsze bardzo wdzięczni.

Chcielibyśmy zaznaczyć to niedwuznacznie, że potrzebne zmiany w dotychczasowym wyglądzie pisma, w ogromnej mierze zależeć muszą od pracowników skautowych. Im większe okaże się zainteresowanie stworzeniem fachowego organu instruktorskiego, tem prędzej i łatwiej doprowadzimy dotychczasowy „Przewodnik“ do reform, zadowalających wymagania, jakie się stawiać musi instruktorskiemu organowi skautowemu.

Zwrócić warto i na to uwagę, że „Sokół“ zawierać będzie prace z zakresu prac wojskowych i gimnastycznych, wogóle z zakresu wychowania fizycznego i spraw sokolich, temsamem pośrednio będzie on szer-

szym organem skautowym, dając możność brania udziału w całości życia sokolego i w tych dziedzinach, które nieraz nie bezpośrednio i wyłącznie należą do zagadnień pracy skautowej, ale które z nią się nieraz bardzo blisko stykają.

W dziale urzędowym ogłaszane będą rzeczy, potrzebne dla instruktorów. W piśmie skautowem dla młodzieży skautowej „Skaucie" urzędownie ogłaszanem będzie to tylko, co może bezpośrednio odnosić się do młodzieży. Z tej więc racyi ważnem jest dla instruktorów żywsze niż dotychczas zainteresowanie się pismem „Sokół".

# Sprawy Związku sokolego.

**Przewodnictwo Związku.** 3. posiedzenie dn. 30. grudnia 1913. Obecni: prezes Fiszer i wydziałowi: Biega, Czarnik, Osiadacz, Panek, Wallek, Wyrzykowski.

Omówiono sprawę przygotowującego się programu kursu oficerskiego i mającego się ułożyć programu ćwiczeń gimnastycznych i wojskowych w towarzystwach sokolich.

Zasady statutowe przedstawione Zjazdowi delegatów postanowiono omówić jeszcze raz z uwagi na zarzuty i wątpliwości podnoszone na Zjeździe, poczem zwoła się wydział i komisyę wybraną przez zjazd.

Przyjęto do wiadomości, że 6. stycznia odbędzie się konferencya w sprawie organizacyi skautowej.

Do komisyi w celu porozumienia się z Drużynami Bartoszowemi i z krajowym Związkiem ochotniczych straży pożarnych, wybrani dd. Biega, Fiszer i Panek.

4. posiedzenie dn. 7. stycznia 1914. Obecni: prezes Fiszer i wydziałowi: Biega, Czarnik, Krobicki, Osiadacz, Wallek, Wyrzykowski.

Prezes zawiadamia, że Związek Sokołów polskich w Ameryce pismem doręczonem 31. grudnia 1913 nadesłał na jego ręce dwa czeki na 15 tysięcy koron, jako wynik składek w pierwszym „tygodniu głodowym" na wsparcia dla włościan polskich, dotkniętych klęskami elementarnemi w r. 1913, zapowiadając uzupełnienie tej kwoty do 50 tysięcy, w celu rozdzielenia tych składek przez nasze organizacye sokole po zasięgnięciu informacyi w krajowych instytucyach. Uchwalono odnieść się do Towarzystwa gospodarczego w Krakowie, do Towarzystwa gospodarczego we Lwowie i do Zarządu Kółek rolniczych o wykazy i wskazówki.

Przyjęto od 1. stycznia 1914 Sokoła w Bukowsku do Związku i przydzielono go do Okręgu IV.

Uchwalono od Okręgu VI. sokolego zażądać sprawozdania z 3-dniowego kursu, urządzonego w d. 4—6. stycznia dla naczelników i instruktorów gniazd założonych we wsiach okolicznych.

W sprawie honorowej przekazanej przez Wydział Związku do załatwienia przez związkowy sąd honorowy wylosowano w myśl statutu z pomiędzy 12 członków tego sądu dwóch druhów, którzy wybiorą z pomiędzy członków sądu rozjemcę.

Sokołowi w Brodach pozwolono urządzić ćwiczenia SDS. z miejscową drużyną strzelecką.

Sokołowi w Kleparowie uchwalono nie doradzać zmiany nazwy gniazda (na Lwów V., lub Lwów-Kleparów).

Powzięto zasadniczą uchwałę co do zwrotu kosztów podróży uczestników konferencyi skautowej.

„Federazione gimnastica nazionale italiana" zaprasza do udziału w zjeździe w r. 1914. Polecono d. naczelnikowi obmyślenie sposobu wzięcia udziału i obliczenia kosztów wyjazdu.

Związek sokolstwa słowiańskiego zapowiada odbycie w d. 12. i 13. kwietnia w Wiedniu posiedzenia Wydziału i Grona technicznego. Uznano ten termin za odpowiedni.

5. posiedzenie dn. 13. stycznia. Obecni: prezes Fiszer i wydziałowi: Biega, Czarnik, Krobicki, Osiadacz, Panek, Wallek, Wyrzykowski i z poza Wydziału druh Grodyński.

Przyjęto do wiadomości doniesienie o śmierci dha Górskiego, prezesa w Brzesku i zaaprobowano wysłanie telegramu kondolencyjnego do gniazda.

Dh. prezes donosi o przysłaniu przez Związek Sokołów polskich w Ameryce na wsparcie dla włościan polskich dalszych 20 tysięcy koron i przez Unię polską w Buffalo datku 1000 koron.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Okręgu VI. z kursu instruktorskiego i powzięto stosowną uchwałę.

Dh. prezes zawiadamia, że wysłał telegram na obchód urrądzony w Rzymie w d. 10. stycznia ku czci śp. pułkownika Nulla.

Na wniosek Okręgu III. uchwalono wdrożyć sanacyę gniazda w Przeworsku i poruczyć wstępne czynności d. Drowi Borowcowi.

Zatwierdzono podział Okręgu III. na trzy dzielnice.

Uchwalono uchylić się od wydania wyroku w sprawie d. K. przeciw byłemu d. S. w H. wobec tego, że p. S. wystąpił ze Sokoła, a wydział nie uczynił stosownego zastrzeżenia i tem samem odpadła kompetencya władz sokolich.

Sprawę organizacyi skautowej i „prawa skautowego" uchwalono zgodnie z wnioskami d. naczelnika, zastrzegając poprawki stylistyczne.

6. posiedzenie d. 20. stycznia. Obecni: prezes Fiszer i wydziałowi: Czarnik, Krobicki, Osiadacz, Panek, Wallek, Wyrzykowski.

Dh. prezes zdaje sprawę z przedwstępnych narad wybranych delegatów Związku sokolego z wybranymi delegatami kraj. Związku ochotniczych straży pożarnych w sprawie zawiązania i utrzymywania stosunków między organizacyą sokolą i strażacką.

Omówiono sprawę zasadniczo, opracowanie szczegółów poruczono wybranym delegatom.

Sokołowi-Macierzy pozwolono na dopuszczenie do ćwiczeń polowych drużyny towarzystwa im. Kościuszki, a Sokołowi w Sanoku na odbycie wspólnych ćwiczeń polowych nocnych z Drużyną Bartoszową, polską Drużyną strzelecką i Związkiem strzeleckim, a to ku uczczeniu pamiątki powstania styczniowego.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie czeskiego Związku sokolego za r. 1913.

Sokół w Kleparowie zamianował prezydenta miasta d. Józefa Neumana, członkiem honorowym.

Na pismo Sokoła w Drohobyczu uchwalono żądać wkładki od wszystkich członków zwyczajnych i wspierających.

Uchwały komisyi powołanej przez Przewodnictwo w celu ustalenia zasad wyszkolenia SDS. postanowiono poddać dyskusyi komisyi złożonej z 5 wnioskodawców, Przewodnictwa Związku, związkowej komendy SDS. i 7 druhów wybranych poprzednio do ustalenia programu ćwiczeń i zwołać tę komisyę na dzień 27. stycznia.

Przed wydaniem decyzyi o wyroku sądu honorowego w N. przeciw dd. G. i R. uchwalono przekazać zbadanie kilka szczegółów d. prezesowi Okręgu.

7. posiedzenie d. 27. stycznia. Obecni: z przewodnictwa prezes Fiszer i wydziałowi Biega, Czarnik, Krobicki, Osiadacz, Panek, Wallek, Wyrzykowski; ze Sokoła-Macierzy dh. Albinowski, Drobniewicz, Haller, Horak, Kapałka, Lewakowski; ze Sokoła II.: Sikorski; z fachowej komisyi pp. Fiałkowski, Schmidt, Wiktor.

Prezes zagajając posiedzenie, dziękuje członkom komisyi fachowej, do której należeli także dd. Albinowski i Haller, za wypracowanie projektu wyszkolenia SDS. i urządzenie kursów fachowych, tudzież za przybycie na posiedzenie.

Po wstępnym referacie d. Hallera i przemówieniu kilku obecnych (Fiałkowski, Biega, Czarnik, Panek), przystąpiono do dyskusyi nad „celem wyszkolenia i sposobem wykonania".

W dyskusyi oprócz sprawozdawcy Hallera zabierali głos Horak, Sikorski, Lewakowski, Panek, Biega, Czarnik, Drobniewicz, Fiałkowski, Kapałka i Schmidt.

Po przyjęciu przez sprawozdawcę wniosków d. Horaka i Lewakowskiego i uchwaleniu ich, przystąpiono do dyskusyi nad „zakresem wyszkolenia nowozaciężnych".

Uchwalono skreślić propozycye przeciwne postanowieniom statu, mianowicie zaś propozycye co do swobody przyjmowania do SDS. osób, nieprzyjętych przez Wydział do Sokoła, tudzież dopuszczania do wyszkolenia t. zw. ochotników.

Dalszy ciąg posiedzenia ma się odbyć we czwartek 29. stycznia.

8. posiedzenie d. 29. stycz. (dalszy ciąg 7-go). Obecni: prezes Fiszer i wydziałowi Biega, Czarnik, Dzięddzielewicz, Krobicki, Osiadacz, Wallek Wyrzykowski, tudzież zaproszeni z fachowej Komisyi: Fiałkowski, Wiktor; ze Sokoła M.: Albinowski, Drobniewicz, Haller, Horak, Lewakowski, Towarnicki i ze Sokoła II. Sikorski.

Dh. prezes oznajmia, że na czas nieobecności d. Janikowskiego, reprezentanta okręgu V. w Wydziale Związku powołał w myśl statutu wybranego zastępcę jego d. Maryana Dzięddzielewicza.

Po wyczerpującej dyskusyi przyjęto z nieznacznemi zmianami projekt wyszkolenia, a wnioski co do zmiany instrukcyi tymczasowej odwołano do Komendy związkowej do regulaminowego traktowania.

## Kształcenie cielesne w Szwecyi.

Wobec zmian, dokonywanych obecnie w słynnym Instytucie centralnym gimnastycznym w Sztokholmie, zamieszczamy w tej sprawie artykuł, napisany dla „Ruchu" przez naczelnego inspektora gimnastycznego w Danii K. A. Knudsena.

Wszystko w zakresie kształcenia cielesnego w Szwecyi idzie z góry. Od lat dawnych, na czas długi przed Lingiem, istniały w kraju tym piękne i obficie w przyrządy zaopatrzone sale ćwiczebne przy wszechnicach i szkołach wojskowych, gdzie wprowadzone były ćwiczenia przez nauczycieli cywilnych lub wojskowych z kilkuletniem wykształceniem gimnastycznem.

Podobnież rozpoczął się od góry ruch gorący w kierunku sportów, bo w domu królewskim, dopiero potem schodząc do ludu i szerząc się powoli, jak to miało miejsce i z gimnastyką. Kształcenie cielesne w szkole szwedzkiej prowadzonem jest bez zarzutu zaledwie na stopniu wyższym i średnim, gdy szkoła początkowa daleką jest od względnego bodaj ideału. Dość przytoczyć, że na 3.700 szkół ludowych w Szwecyi aż 3.385 (t. j. 94 proc.) nie ma wcale osobnej izby gimnastycznej, ani boiska, ani przyrządów (w Danii jest 28% szkół ludowych z salą, pozostałe zaś 72% z boiskami i przyrządami).

Znaczną przeszkodą w należytym rozwoju gimnastyki w Szwecyi jest okoliczność, że oficerowie, mający odpowiednie wykształcenie gimnastyczne i mogący z pożytkiem prowadzić ćwiczenia w szkole ludowej, nie mają teraz na to czasu, zwłaszcza z chwilą wprowadzenia w czyn nowego regulaminu wojskowego. Przez czas pewien ważono nawet projekt powierzenia tego przedmiotu oficerom zapasu, ale porzucono go w obawie, że to mogłoby obniżyć poziom nauczania.

W r. 1910 wysadzoną była przez rząd komisya osobna w celu opracowania na nowych podstawach sprawy kształcenia cielesnego w Szwecyi. W skład komisyi pod przewodem dr. Sixtena von Friesena, weszli; prof. anatomii w Lund C. M. Fürst, prof. fizyologii w Sztokholmie J. E. Johansson, kap. Ebbe Lieberath z Göteborga, pułk. B. B. E. Mörcke z Halmstadu i przełoż. Instytutu centr. w Sztokholmie prof. N. F. Sellén. Komisya ta po paroletniej pracy złożyła odnośny memoryał w szwedzkiem ministeryum oświaty.

Komisya wychodzi z założenia, że zadanie jej ma nader doniosłe dla ludu znaczenie — podnieść poziom kształcenia cielesnego i udostępnić je najszerszym kołom. Do osiągnięcia tego celu prowadzić może: 1. szkoła wyższa, coby kształciła w umiejętności opartego na badaniu naukowem wychowania cielesnego; 2. odpowiednie ustosunkowanie kształcenia cielesnego a umysłowego we wszystkich zakładach naukowych; 3. należyta kontrola i 4. zajęcie ogółu sprawami kształcenia cielesnego. Następnie podnosi komisya niezbędność związku ścisłego pomiędzy kształceniem cielesnem a umysłowem bez uznawania jakiejś dla jednego z nich przewagi. „Kierownicy kształcenia cielesnego nie powinni być stawiani po za gronem nauczycielskiem pod względem zarówno ich stanowiska i wynagrodzenia oraz wykształcenia".

W tym celu komisya wnosi założenie szkoły głównej gimnastycznej, jak radzi przezwać obecny „Instytut centralny gimnastyczny". Wykłady w niej postawić należy na wyższym stopniu naukowym, słuchacze zaś powinni posiąść uprzednio takie wykształcenie ogólne, ażeby mogli prowadzić w szkołach średnich poza gimnastyką wykład innych przedmiotów.

W związku z takiem postawieniem sprawy, komisya wnosi, ażeby na wydziale filozoficznym wszechnic powołać do życia sekcyę gimnastyczno filozoficzną, gdzie powinni składać egzamin kandydaci do wspomnianej szkoły głównej. Według szczegółów tego wniosku słuchacz prócz matury mieć powinien stopnie dobre lub bardzo dobre z biologii, matematyki, fizyki i chemii, zoologii, botaniki i geografii, co osiągnąć można zaledwie po 2 latach, poczem dopiero ma wstęp do szkoły gł. gimnastycznej, gdzie przechodzi dwuletni kurs teoretyczny (anatomia, fizyologia z hygieną ogólną i szkolną, psychologia, pedagogika w związku z gimnastyką) tudzież ćwiczenia praktyczne (gimnastyka, szermierka, gry i sporty) oraz metodyczne. Dopiero wtedy może składać egzamin państwowy na tytuł egzaminowanego gimnastyka, albo niższy magistra gimnastyki, otrzymując możność prowadzenia gimnastyki lub objęcia innych przedmiotów w szkołach średnich, seminaryach itp., po dwuletnich zaś dalszych studyach na wszechnicy może otrzymać tytuł doktora gimnastyki, który ma być wymagany następnie od kierowników gimnastycznych szkół wyższych, tudzież od inspektorów gimnastycznych, a w ten sposób utrzyma się w sprawie tej należyta jedność.

W sprawie zajęcia ogółu kształceniem cielesnem komisya radzi podnieść poziom gimnastyki w szkołach ludowych (wszechniczych (wyższe szkoły ludowe), powołując się na Danię, gdzie w ten sposób zdołano pociągnąć do gimnastyki całą ludność i osiągnąć wyższy przedmiotu tego poziom we wszystkich szkołach ludowych.

W ten sposób pragnie komisya prowadzenie gimnastyki w szkołach szwedzkich z rąk wojskowych oddać w ręce nauczycieli cywilnych.

Zresztą i oficerowie stosować mają powyżej podane zasady. Ciekawa, że zgodzono się na to w komisyi, w której łonie znajdowało się trzech wojskowych, i to podnoszących, iż „studya naukowe i wykształcenie pedagogiczne dopomogą oficerom do lepszego zrozumienia zadań swych względem powierzonej sobie młodzieży".

Chcąc zostać nauczycielem gimnastyki w szkole średniej, oficer więc również musi złożyć odpowiedni egzamin na „gimnastyka egzaminowanego".

Wiemy już, iż od inspektorów gimnastyki wymagany będzie stopień doktora gimnastyki. Inspektorowie gimnastyczni mają być osobni szkół niższych a średnich, ostatni podlegać będą inspektorowi naczelnemu, będą-

semu członkiem Rady szkolnej — Lärovökovferstyrelse, która kieruje szkolnictwem średniem; inspektorowie szkół niższych przez osobnego znowu kierownika konsulenta, znoszą się bezpośrednio z min. oświaty.

Związana dziś ściśle ze zdrowotną, gimnastyka lecznicza ma być — zdaniem komisyi — przeniesiona pod zawiadywanie wydziału medycznego; zresztą może istnieć obok wspomnianej Szk. gł. gimnastycznej luźno z nią związana szkoła gimnatyki leczniczej.

Grono nauczycielskie szkoły główne składać się ma z 6 profesorów, 9 asystentów (z tego 3 kobiety) i 3 pomocników. Profesorowie winni mieć przygotowanie naukowe jak na innych wydziałach; jeden z nich obiera się na rektora.

Komisya uważała również za wskazane zabrać głos w sprawie pomieszczenia nowej uczelni. Uważając gmachy obecne instytutu za nieodpowiednie, radzi znaleźć je w pobliżu nowego stadyonu, w miejscu zupełnie otwartem. Plany nowych budynków opracował arch. T. A. Grut, radząc połączyć je niejako w całość architektoniczną ze stadyonem, „na znak wspólności celów obu instytucyi". Koszta wzniesienia wspaniałej budowli, umiejętnie zastosowanej w pomyśle do wzniosłych celów, mają być względnie nizkie, nie dochodząc 3 milionów koron; poza tem urządzenie pracowni anatomicznej i fizyologicznej wyniesie przeszło 200 tysięcy koron.

Komisya spodziewa się, że projekt jej może przyczynić się do pchnięcia sprawy kształcenia cielesnego na nowe tory, dziś dość już skostniałe. Nam się zdaje, że będzie on godnym ciągiem dalszym pracy wielkiego Linga, który przecie stał na stanowisku kształcenia cielesnego według praw życia, z wyłączeniem dowolności. Życzyć należy, ażeby i teraz zastosowano to, czego życie nauczyło, a wówczas Szwecya nadal zdoła zachować swe przodownicze stanowisko, które od lat stu dzierży w zakresie kształcenia cielesnego.

# Kronika sokola.

***Przy zlotach i wycieczkach, festynach i zabawach, na wieczornicach i obchodach sokolich — wszędzie i zawsze pamiętajmy o Kościuszkowskim funduszu sokolim, przeznaczonym na popieranie gniazd kresowych i włościańskich.***

**Nekrologia.** Śmierć wyrwała z naszych szeregów dwu prezesów gniazd sokolich.

Dnia 13. stycznia b. r. zmarł ś. p. druh Dr. Piotr Górski, prezes sokoła w Brzesku, któremu przewodniczył od dnia 13. czerwca 1910 r. aż do zgonu.

Dnia 21. stycznia b. r. umarł ś. p. dh. Dr. Bolesław Zborowski, prezes sokoła w Przeworsku, od 24. lutego 1907. Dzieląc żal osieroconych gniazd, żegnamy świeże mogiły ś. p. Druhów sokolem „Czołem!" — Cześć ich pamięci!

**Dukla.** Wydział polskiego Towarzystwa gimnastycznego Sokół w Dukli podaje do wiadomości posiadaczy skryptów dłużnych, wydanych przez to Towarzystwo w roku 1907, że stosownie do planu umorzenia wylosowano do zapłaty na rok 1913 następujące skrypty: Nr. 7, ser. 5 i nr. 11, ser. 5 po 25 K. Nr. 16, ser. 4 za 20 K. Nr. 10, ser. 3 za 15 K.

**Kosów.** Wydział Sokoła w Kosowie ogłasza, iż podczas odbytego losowania w dniu 27. grudnia 1913 r. zostały wylosowane następujące zapisy długu tego gniazda nr.: 321, 236, 447, 73, 109, 356, 107, 4, 429, 31, 57, 106, 234, 126, 193.

**Wydział Sokoła w Kosowie ostrzega** przed kupnem następujących zapisów długu gniazda Kosów: Nr. 2, 28, 62, 100, 131, 163, 177, 186, 222, 237, 253, 266, 286, 287, 292, 311, 331, 404, 460 i 470 które, były członek tego gniazda do rozsprzedaży pobrał i ani ich nie zwrócił, ani też pieniędzy nie zwrócił.

**Nowy Sącz.** Losowanie akcyi na dobudowę sokolni w Nowym Sączu odbyło się dnia 6. stycznia 1914 r. Wylosowane zostały następujące numery:

Serya A. po 10 koron: Nr. 102, 275, 276, 278, 279, 280, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 316, 317, 319, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 438, 439, 440, 450, 451, 458, 460, 468, 470, 479, 481, 489, 491, 499, 500, 519, 521, 539, 540, 560, 561, 562, 565, 569, 572, 578, 580, 592, 593, 608, 610, 618, 620, 669, 678, 699, 700, 709, 763, 779, 798, 800, 820, 959, 1049, 1050, 1109, 1159, 1280, 1311, 1381, 1466, 1550, 1562, 1628, 1660, 1749, 1760, 1839, 1945, 1950, 1959, 1960.

Serya B. po 100 koron: Nr. 96, 97, 98, 110, 111, 133, 167, 168, 174, 175.

**Konfiskata „Bojów polskich"** przez pruską prokuratoryę w Poznaniu dokonaną została dnia 6. stycznia b. r. na przesyłce pocztowej, którą remitowała księgarnia Gubrynowicza i Syna we Lwowie. Skonfiskowano 28 egz. tomu I pod tytułem „22. 1. 1863", Józefa Piłsudskiego. Ponieważ w tekście nie ma ani słowa o rządzie pruskim, lub o stosunkach w zaborze pruskim, przeto „niebezpiecznymi" dla Prus mogłyby być jedynie... obrazki!

„Boje polskie", podjęte przez p. Karola Rzepeckiego z Poznania pod redakcyą Dr. M. Kukiela, a rozpoczęte w grudniu z. r. świetną opowieścią Józefa Piłsudskiego o nocy styczniowej 1863 r., staną w najbliższych tomach także i pod względem zewnętrznym na pożądanym poziomie. Ilość mapek, planów, bitew, szkiców sytuacyjnych wzrośnie także. Przedewszystkiem zaś sama już strona ilustracyjna nada tomikom „Bojów polskich" osobną wartość. Barwne obrazy na okładki najbliższych sześciu tomów, rysunki tekstowe, ośm do dwunastu na tom — wyszły z pod pędzla i ołówka znakomitego batalisty, prof. Zygmunta Rozwadowskiego, oraz jego byłego ucznia, młodego artysty o wielkiej przyszłości, p. Maryana Rybkowskiego (syna Tadeusza). Prace Rozwadowskiego są, jak wiedzieliśmy z góry, przepyszne w rysunku i w barwie, zachwycające szlachetną prostotą kompozycyi. Radosną niespodziankę sprawią nam obrazki Rybkowskiego syna. Są to sceny wojenne, tętniące życiem i fantazyą żołnierską, nieskazitelne w wykonaniu, nacechowane wybornem znawstwem przeszłości.

Wobec konfiskaty pruskiej, która notabene nie ma znaczenia dla następnych tomików, tworzących samodzielną całość dla siebie — zachęcamy czytelnika do popierania wydawnictwa „Boje polskie", na które społeczeństwo nasze czekało już od dawna z upragnieniem. W początku lutego ukaże się tom drugi, pióra Dr. Michała Sokolnickiego p. tyt.: „Skrzynecki", z ilustracyami prof. Zygmunta Rozwadowskiego.

## W Admin. „Przewodnika gimnast.“ Lwów, Sokoła 7, i w księgarni Gubrynowicza i Syna we Lwowie

## do nabycia:

| | Koron |
|---|---|
| **Bibliografia** „Przewodnika gimnastycznego“ (Witwicki T.) r. 1881—1902 | 1·— |
| **Ćwiczenia rzędowe** (Cenar E.) I. „Musztra“ wyd. II. popr. | 3·— |
| „ w jeździe sztucznej na łyżwach (E. Cenar) | 0·50 |
| **Ćwiczenia wspólne.** (Durscy A. i J.). Część I. Układ ćwiczeń wolnych, II. Lekcye praktyczne ćwiczeń ciążkami i laską. Wydanie II. illustrowane | 2·— |
| **Ćwiczenia z oporem współćwiczących.** (Hamburger A.). I. Ćwiczenia z oporem. II. Mocowania. III. Zapasy. Wydanie I. illustrowane | 1·— |
| **Ćwiczenia towarzyskie.** (Tyszecki Dr. i A. Durski). Wydanie II. illustrowane | 0·80 |
| **Ćwiczenia na drabinie poziomej, pionowej i skośnej** (A. Hamburger) | 0·30 |
| **Ćwiczenia i zabawy skautowe** (Dr. H. A. Mojmir) podręcznik dla drużyn, obejmujący 85 ćwiczeń i zabaw. Cena egzem. oprawnego 70 h., z przesyłką pocztową | 0·80 |
| **Czy alkohol wzmaga siły i sprawność?** (zestawił J. Grodyński) | 0·30 |
| **Drążek, systematyczne zestawienie ćwiczeń** (E. Cenar), II. Wydanie | 1·— |
| **Dodatek fachowy** do „Przewod. gimn.“ r. 1906, 1907 1908, 1905, 1909, 1910 i 1911 „rocznik“ po | 2·— |
| **Gry i zabawy ruchowe różnych narodów** (z illustr.) (E. Cenar), wydanie II. poprawne | 2·— |
| **Instrukcya** do organizowania Stałych Drużyn Sokolich wydanie II. — Zamawiać najmniej 10 egzemplarzy. — Cena egzempl. | 0·10 |
| **Karabin „Manlicher“** z tablicą (J. Lewakowski) | 0·30 |
| **Koń wszerz** (z łękami). (A. Hamburger). Ćwiczenia na koniu wzdłuż, na stole i koźle. Lekcye prakt. I. Wyd. | 1·50 |
| **Krótki zarys szermierki na szable** (Żytny J.) (syst. włoski) | 1·— |
| **Lekka atletyka** (Kapałka F.) (przepisy trainingu) | 0·30 |
| **Mapy** w skali 1—75.000, wszystkich miejscowości w Galicyi. Cena egzempl. 50 hal., z przesyłką pocztową | 0·60 |
| **Nauka pływania** (B. Wydląka) | 1·— |
| **Pamiętnik IV. Zlotu 1903** broszurowany | 3·— |
| **Pamiętnik V. Zlotu 1910** oprawiony 7·50 broszurowany | 3·— |
| **Piłka koszykowa** (Basket Ball) (W. Świątkiewicz) | 0·10 |
| **Plany wzorowych sokolni** 4 egz. (przekrój poziomy budynku) | 5·— |
| **Pocztówki sokole** ku uczczeniu rocznicy powstania 1863—1913 cykl czteroobrazowy, mogący być rozdzielonym na pojedyńcze kartki, 100 sztuk poczwórnych | 30·— |
| Dla Tow. sokolich i drużyn skautowych przy odbiorze 100 poczwórnych 25% opustu. Pojedyńcze 4 karki | 0·30 |
| **Podręcznik** dla pieszych patrolów wywiadowczych z tablicą planów | 0·50 |
| **Poręcze.** Lekcye praktyczne (Durski A.) II. wydanie | 1·50 |
| **Poszczególne regulamina** i przepisy do Zbioru ustaw po | 0·10 |
| **Regulamin musztry piechoty.** Zeszyt 2. Musztra jednostki i zastępu, z illustracjami | 0·50 |
| **Roczniki** „Przewodnika gimnastycznego“ r. 1884—1912 po | 2·— |
| **Samarytanin** w nagłych wypadkach przed przybyciem lekarza, podręcznik do użytku polskich gimnast. Tow. sokolich, oddziałów samarytańskich i drużyn skautowych, objętości 6 arkuszy druku, z 100 illustracyami w tekscie, w oprawie pergamoidowej (do zmywania). | 1·50 |
| **Skaut rocznik I.** broszurowany | 4·— |
| „ „ II. oprawny | 5·— |
| **Statut** wzorowy dla Towarzystw związkowych | 0·10 |
| **System Linga w zarysie** (W. Sikorski) podręcznik dla prowadzących ćwiczenia gimnastyczne, zawierający: I. ćwiczenia przygotowawcze, II. ćwiczenia właściwe, III. programy lekcyjne — z 300 illustracyami w tekscie. — Cena egzempl. oprawnego 3 K. 50 h., z przesyłką pocztową | 3.80 |
| — **Programy lekcyjne dla młodzieży i mężczyzn** od 18 do 50 lat. (W. Sikorski). Cena egzempl. | 1·— |
| **Woltyże na koniu wszerz** (Durski A.) | 0·50 |
| **Wskazówki** dla nauczycieli szkół ludowych do egzaminu kwalifikacyjnego (E. Cenar) | 0·50 |
| **Wzory druków dla S. D. S.** 1. Rodowody 100 egzempl. | 1·— |
| 2. Legitymacye 100 egzempl. | 3·— |
| 3. Wykaz członków czynnych I. stopnia 10 arkuszy | 0·50 |
| 4. Wykaz ewidencyjny czł. w służbie nieczynnej I. stop. 10 arkuszy | 0·50 |
| 5. Wykaz ewidenc. osób zgłaszających się do jakiejkolwiek służby II. stopnia, 10 ark. | 0·50 |
| 6. Książeczki dla zastępowych na cały rok, opr. 2 egz. | 1·— |
| **Wzory igrzysk i piramid** 95 tabl. (A. Hamburger). Zeszyt I. i II. po | 1·— |
| **Zakres materyału ćwiczeb. dla dorostu sokolego** (A. Durski) | 0·20 |
| **Zarys systemów i metod gimnastycznych i ich rozwój** od najdawniejszych do najnowszych czasów (E. Cenar) | 0·50 |
| **Zarys organizacyi polskich gimnast. Tow. sokolich.** (Dr. X. Fiszer). Wydanie II. popr. i zwiększone | 1·— |
| **Zarzuty A. Mossa** w świetle fachowców (E. Cenar) | 1·— |
| **Zasady walki** (T. Dąbrowski i M. Buczkowski) | 1·— |
| **Zbiór ustaw sokolich**, wydanie II. | 2·— |

### Nuty.

| | |
|---|---|
| **Kwartety męskie do śpiewu** (á Capella): Albośmy to jacy tacy, Matuś moja matuś, Marzenie, Pieśń wojenna, Straż nad Wisłą, Polonez weselny, Tajemnica, Witaj Kasiu moja i Podkóweczki dajcie ognia komplet | 2·— |
| **Muzyka do ćwiczeń wspólnych na Zlot 1912** w Pradze i na Zlot 1913 doraźny (Siciński) po | 0·50 |
| **Muzyka do ćwicz. lancami IV. Zl. 1903** (Urbanek E.) na fortepian 30 hal. i na orkiestrę dętą (Partytura) | 1·— |
| **Muzyka do ćwiczeń maczugami IV. Zl. 1903 r.** (Urbanek E.) na fortepian | 0·50 |
| **Muzyka do ćwiczeń wolnych IV. Zlotu 1903** (Barański F.) na fortepian | 0·50 |
| **„Na falach Dunaju“.** (Ivanowici). Walc do ćwiczeń maczugami (1894) na fortepian | 0·30 |
| **Nuty do ćwiczeń wolnych,** lanc i maczug na na V. Zlot (Grunwaldzki) 1910 (Urbanek E.) po | 0·50 |
| **„Pochód Sokołów“** (Czerwiński i Zistler). Marsz (1892) na fortepian | 0·50 |
| **Zbiór utworów muzycznych** na V. Zlot (Grunwaldzki) 1910, (Urbanek E.) zeszyt I. na lepszym papierze po 3 kor., na zwykłym papierze | 2·— |
| Zeszyt II. do **ćwiczeń przyborami** (karabiny, kosa, ciupagi, wywijadło) na lepszym papierze po 3 kor., na zwykłym papierze po | 1·— |
| **„Zlot polskich Sokołów“** (Barański F.). Marsz 1892 i 1894 do lasek na fortepian po | 0·30 |

### Różne.

| | |
|---|---|
| **„Czuwaj“** afisz Styki, format 80×110 nadający się do oprawy po | 1·— |
| **Dyplomy** ozdobnie wykonane z hasłami sokolemi i emblematami, w czterech kolorach, w formacie 55×38 *cm*, do wdrukowania lub wpisania tekstu, nadające się na dyplomy honorowe, zawodnicze po | 0·50 |
| **Karty legitymacyjne** dla członk. Tow. sokolich 100 szt. | 2·— |
| **Koresp. sokole szabla Żółkiewskiego** 100 szt. | 4·— |
| **Korespondentki** na V. Zlot (Grunwaldzki) 1910. 100 szt. | 3·— |
| (trójbarwne) 100 szt. | 8·— |
| (4-ro kolor. złoc.) 100 szt. | 10·— |
| ćwiczenia 100 szt. | 3·— |
| **Korespond. sokole** 100 szt. (w 16 odm.) (dochód przeznaczony na fund. im. T. Kościuszki) | 2·— |
| **Nalepki illuminacyjne** „Czołem“ 100 szt. | 2·— |
| **Nalepki** (marki) do telegr. 100 szt. *) | 2·— |
| **Telegramy sokole** 100 sztuk*) | 10·— |

*) od nalepek i telegramów dla Tow. sokolich 50% opustu.

### W komisie:

| | |
|---|---|
| **Czterdziestolecie Sokoła Macierzy** | 1·20 |
| **Gimnastyka szkolna i gry** (Cenar E.) (Metoda szwedzka) z ilustracyami i tablicami | 4·— |
| **Gimnastyka w obrazach** (12 tabl. kor. 4.) każda tablica | 0·40 |
| **Gry piłką** (z rycinami) (E. Cenar) | 1·— |
| **Harce młodzieży polskiej** (M. Schreiber i Dr. E. Piasecki) z illustracyami. Cena egzempl. opraw. 1·20 K. z przesyłką pocztową | 1·50 |
| **Kalendarz sokoli** rocznik I. 1909, rocznik II. 1910 po | 1·— |
| **Korespondentki** Sokoła-Macierzy 100 sztuk (trójbarwne) | 6·— |
| „ (plakieta dla Ameryki) 100 sztuk | 3·— |
| **Księga pamiątkowa** ku uczczeniu 25 roczn. Sokoła-Macierzy | 2·— |
| **Podręcznik ćwiczeń prostych „Lekka atletyka“** (Kłoś C.) oprawny | 3·60 |
| **Przegląd gimnastyczny** roczniki 1899, 1900, 1901 brosz. | 3·60 |
| **Regulamin służby polowej** Cz. II. | 1·20 |
| „ **ćwiczeń kosą** | 0·40 |
| **Roczniki sokole** (Wallek A.) z lat 1897, 1898 i 1899 | 1·— |
| **Trzydziestolecie Sokoła-Macierzy** | 0·60 |
| **„Vade mecum“ skauta,** (Z. Wyrobek). wydanie II. potrójnie rozszerzone | 1·20 |
| **Zlot sokoli 1892** | 2·— |

**Przesyłka tylko za gotówkę lub za pobraniem pocztowem.**

Odpowiedzialny redaktor: STANISŁAW BIEGA.
Z I. Związkowej drukarni we Lwowie, ul. Lindego 4.
Nakładem Związku polskich gimnastycznych Tow. sokolich.
Papier z fabryki czerlańskiej.